

"Pechowa" mapa. Najstarsza mapa Księstwa Cieszyńskiego

Data publikacji: 1.06.2023 20:30

Za jej stworzenie, zamiast zaszczytów, spotkał autora areszt i wygnanie. Drugiego jej wydawcę również prześladowano. Dlaczego? Co było niezwykłego w najstarszej znanej mapie Księstwa Cieszyńskiego? O tajemnicach zabytku z Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Prelekcja Jana Pawła Borowskiego na temat najstarszej mapy Księstwa Cieszyńskiego, fot. Natasza Gorzołka

Ostatniego dnia maja br. w cieszyńskim Muzeum Śląska Cieszyńskiego odbyła się ciekawa prelekcja poświęcona jednemu z zabytków Muzeum – najstarszej Mapie Księstwa Cieszyńskiego, czyli łac. *Ducatus Teschinensis in Silesia Superiore cum adjacentibus Regnorum vicinorum, Hungariae videlicet et Poloniae, nec non Marchionatus Moraviae etc. terminis mappa specialis...* - mapie w skali 1 : 160 000, pierwszej w dziejach Księstwa Cieszyńskiego, stworzonej przez Jonasza Nigriniego.

Prelegentem był Jan Paweł Borowski, pracownik Muzeum Śląska Cieszyńskiego, autor kilkudziesięciu artykułów naukowych i popularnonaukowych poświęconych Księstwu Cieszyńskiemu oraz wystaw, m.in. kurator niedawno otwartej wystawy „Salon miasta, czyli rzecz o dawnym rynku”. Pisaliśmy: [Salon miasta... czyli rzecz o dawnym Rynku](#)

Tajemnice autora. Węgier, Słowak?

Autor najstarszej mapy Śląska Cieszyńskiego, Jonasz Nigrini urodził się najprawdopodobniej w górniczej miejscowości Bańskiej Białej (Banská Belá, powiat Bańska Szczawnica), wtedy górne Węgry, dziś Słowacja.

Nieznana jest dokładna data jego urodzin, ani też imiona rodziców. W 1709 roku zapisał się na Uniwersytet w Wittenberdze, jak przypuszcza Jan Paweł Borowski, studiował najprawdopodobniej teologię oraz muzykę i zasady jej komponowania. W księdze uniwersytetu zapisał się jako Węgier: – **To trochę tak, jak z Katarzyną Petroczy, była wybitną poetką, uważana za taką „wieszczkę narodową” doby baroku zarówno przez Węgrów, jak i Słowaków. Z Nigrinim jest troszkę podobnie** – zauważył Borowski.

Nigrini wkrótce potem, w sierpniu 1713 trafił do Cieszyna - otrzymał propozycję pracy jako kantor i organista w Zborze Jezusowym w Cieszynie. Bardzo szybko nowy kantor zdomowił się w Cieszynie, ożenił się 23.01.1714 z panną „z dobrego domu, z zacnej ewangelickiej rodziny szlacheckiej”, Heleną Katarzyną Markłowską z Żebraczy, która, niestety, szybko zmarła, prawdopodobnie w wyniku komplikacji po połogu. Z Heleną miał córkę Joannę Katarzynę Nigrini (*1715). Dość szybko znalazł drugą żonę, którą 25.09.1715 została Ewa Barabasz. Miał z nią czterech synów: Jana Maksymiliana Nigrini (ur. 1716), Eliasza Gottlieba Nigrini (ur. 1718), Daniela Gottlieba Nigrini (ur. 1720), Krystian Gottlieba Nigrini (ur. 1722).

Tajemnica mapy : Zarekwirowana. Zniszczona, Autor wygnany.

Jest rok 1724. Jonasz Nigrini publikuje swoje dzieło, efekt siedmioletnich prac. – **Mnie fascynuje Nigrini, że stworzył tę mapę jako mieszkaniec Cieszyna. Że nie przyjechał tutaj urzędnik, który ją stworzył, jak to miało miejsce później, kiedy przyjechał Jan Wieland i kartował Księstwo Cieszyńskie. [...] Pozostałe księstwa śląskie nie miały tego szczęścia, nie miały takiej mapy jaką dla nas stworzył Nigrini. To było w pewnym sensie nowatorskie dokonanie, jednak dokonane przez amatora** - podkreślał Borowski.

To była w całości autorska praca. Nigrini, najprawdopodobniej hobbistycznie jeździł po Księstwie Cieszyńskim i samodzielnie mierzył, rysował i spisywał, samodzielnie wykonał płytę miedziorytniczą i samodzielnie ją wydrukował na własnoręcznie wykonanej prasie.

- **W sensie kartograficznym, pomiarów ta mapa jest bardzo słaba, ale w treści informacyjnej bardzo dokładna. Zawarł na tej mapie ogrom informacji, brakuje może tylko dróg. Są po raz pierwszy szczyty opisane, są źródła Wisły, są lasy zaznaczone, są zaznaczone miejscowości z kościołami, z siedzibami szlacheckimi, są stawy, dokładna sieć rzeczna, nawet drobne potoki. Te siedem lat na pewno nie poszło na marne** – opowiadał Borowski.

Co więcej mapa posiada rysunki z zaznaczonymi szalasami pasterskimi, rysunki zwyczajów pasterskich, a nawet kształty gór są nieźle oddane. Skan mapy w dobrej rozdzielczości dostępny jest [TUTAJ](#)

Po wydaniu prac Nigrini został aresztowany, a mapy skonfiskowano. Dlaczego? Właściwie nie wiadomo, wiele osób i badaczy nad

tym się zastanawiało. Jakie były hipotezy?

- **Po pierwsze dlatego, że nie miał pozwolenia władz na taką pracę.[...] Zarzucano również Nigriniemu niedokładność mapy. Zarzucano mu niekorzystne [na korzyść Węgier – przyp.red.] poprowadzenie granicy Księstwa z Węgrami.[...] Zastanawiano się też, że może dlatego, że był ewangelikiem.[...] A może to była zemsta pietystów** [ortodoksyjnych ewangelików, przeciw którym w 1722 zeznawał Nigrini – przyp.red.] – zastanawiał się prelegent.

Możliwe, że prócz braku zezwolenia władz i kwestii granic, to właśnie ta dokładność zaszkodziła Nigriniemu... Bowiem na mapie zaznaczył też lokalizację starych fortyfikacji na Przełęczy Jabłonkowskiej...

Nigriniego przetrzymywano przez sześć tygodni w więzieniu ratuszowym i otrzymał „propozycję nie do odrzucenia” – **Że jak zapłaci 100 dukatów kary i wyniesie się z Cieszyna, to zostanie puszczony wolno. Przystał na tą propozycję. Jego mapę skonfiskowano, zniszczono płytę miedziorytniczą, zniszczono prasę i oczywiście zniszczono te egzemplarze, które udało się „zaaresztować”** [ostało się tylko parę egzemplarzy z tego pierwszego, „cieszyńskiego” wydania – przyp.red.] – opowiadał Borowski.

- **Zamiast nagrody i splendoru za to wielkie osiągnięcie, za to wielkie wyróżnienie, że jako jedyne księstwo mieliśmy własną, tak dokładną mapę, spotkała go hańba, gorycz. Do końca życia będzie mówił o sobie jako o wygnańcu. Ta gorycz w nim została** – zauważył prelegent.

W 1725 Negrini opuszcza Cieszyn, wraca do swoich rodzinnych terenów, do Neczpal. Tam dalej będzie nauczycielem, tam będzie współtworzył historię tamtejszych ewangelików, będzie jedną z wybitnych postaci tamtejszego środowiska. – **Jest opisywany jako pastor, poeta, jest znany z tego, że konstruował zegary wieżowe na Węgrzech** – mówił Borowski. W 1730 roku przeniósł się do Modrej, gdzie uczył w gimnazjum, potem w 1733 roku przeniósł się do Bańskiej Szczawnicy, gdzie najprawdopodobniej umrze w 1742 roku.

„Pechowa” mapa. Drugie wydanie. Podobne problemy

1730 – pietyści cieszyńscy zostali wygnani z Cieszyna. Jeden z nich, Jerzy Sarganek (Jiří Sarganek lub Georg Sarganeck) trafia do Neustadt koło Norymbergi. Najprawdopodobniej zabrał ze sobą mapę Negriniego i zlecił Johann’owi Philipp’owi Andreae (znany z tworzenia globusów – przyp.red) stworzenie kopii mapy. Mapa została (z pewnymi zmianami, głównie kosmetycznymi) wydana ponownie, jednak Johann Philipp Andreae i współpracujący z nim Johann Christoph Berndta wydali w tym czasie również paszkwil, który nie został dobrze przyjęty przez władze Norymbergii i skazały autorów na dożywocie, przy okazji na procesie wyciągając sprawę „nielegalnej” (bo przecież już raz zniszczonej i zakazanej) mapy Negriniego.

- **Cała procedura się powtórzyła, zniszczono prasę, płytę miedziorytniczą, dostępne egzemplarze** – mówił prelegent.

„Cudowne” właściwości owiec, mleka i ziół

W tym wydaniu „norymberskim” pojawiła się, prócz bardziej dopracowanych, profesjonalnych rycin, ciekawostka – opis „właściwości leczniczych” mleka owiec z Księstwa Cieszyńskiego. Można powiedzieć zatem, że była to pewnego rodzaju pierwsza ulotka turystyczna...

W górach karpackich, tworzących granicę między Śląskiem, Księstwem Cieszyńskim, Morawami, Węgrami i Polską, pasie się przez cały rok pewien gatunek niezwykle dużych owiec. Wszystkie owce są rogate, a rogi te są osobliwie zakrzywione w tył. Żywią się wyśmienitymi ziołami, rosącymi obficie w tych górach. Owczarze mieszkają w chatkach z rzadka wybudowanych w górach, które w języku słowiańskim zwą się szałasami. Mleko wydojone uchodzi za najskuteczniejszy środek leczenia podagry. Tu udają się wszyscy dotknięci tą chorobą, a zwłaszcza w miesiącu maju, w którym to okresie siła lecznicza ziół jest najskuteczniejsza; przez cały miesiąc piją to mleko, czym wielu już uzdrowiło, co potwierdzają liczne przykłady w tych miejscach.

Co ciekawe, w 1740 roku mapę wydano po raz trzeci (w Augsburgu, Matthaeus Seuter, skan [TUTA1](#)), kopiując 1:1 wydanie Andreae, ale nie podpisując już Negriniego jako autora. Tym razem nikt nie miał z tego powodu problemów...

W Muzeum Śląska Cieszyńskiego dostępny jest egzemplarz „norymberskiego” wydania mapy. Jego kopię można zakupić w kasie. Pierwsze, „cieszyńskie” wydanie, które kiedyś było w zbiorach Muzeum, zaginęło gdzieś na początku XX wieku. Ale to inna historia, tajemnicza i nierozwiązana, która być może czeka jeszcze na swojego odkrywcę...

